

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 02-11-2015 r.

Sąd Rejonowy w Krotoszynie I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Katarzyna Górna-Szuława

Protokolant: p.o. stażysty Agnieszka Kopras

po rozpoznaniu w dniu 19-10-2015 r. w Krotoszynie

sprawy z powództwa D. G. (1), D. G. (2) zastępowanego przez przedstawiciela ustawowego M. G., J. G. (1), J. G. (2) przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

- odszkodowania za naruszenie dóbr osobistych na podstawie Art. 448 kc: zadośćuczynienie za doznaną krzywdę

1. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda D. G. (1) kwotę 25.000,00 zł (słownie: dwadzieścia pięć tysięcy złotych 00/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 21 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo D. G. (1) w pozostałym zakresie;
3. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda D. G. (1) kwotę 1.305,50 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych;
4. znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty zastępstwa procesowego;
5. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda D. G. (2) zastępowanego przez przedstawiciela ustawowego M. G. kwotę 25.000,00 zł (słownie: dwadzieścia pięć tysięcy złotych 00/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 21 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty;
6. oddala powództwo D. G. (2) zastępowanego przez przedstawiciela ustawowego M. G. w pozostałym zakresie;
7. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda D. G. (2) zastępowanego przez przedstawiciela ustawowego M. G. kwotę 1.305,50 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych;
8. znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty zastępstwa procesowego;
9. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki J. G. (1) kwotę 10.000,00 zł (słownie: dziesięć tysięcy złotych 00/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 04 lipca 2014 roku do dnia zapłaty;
10. oddala powództwo J. G. (1) w pozostałym zakresie;
11. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki J. G. (1) kwotę 555,50 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych;
12. znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty zastępstwa procesowego;
13. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda J. G. (2) kwotę 10.000,00 zł (słownie: dziesięć tysięcy złotych 00/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 04 lipca 2014 roku do dnia zapłaty;

14. oddala powództwo J. G. (2) w pozostałym zakresie;

15. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda J. G. (2) kwotę 555,50 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych;

16. znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty zastępstwa procesowego.

SSR Katarzyna Górna-Szuława

Sygn. akt I C 364/15

UZASADNIENIE

Dnia 23 października 2014 r. (data wpływu) powodowie: B. G., M. G., D. G. (1), małoletni D. G. (2) zastępowany przez przedstawiciela ustawowego M. G., J. G. (1) i J. G. (2) reprezentowani przez zawodowego pełnomocnika wystąpili do Sądu Okręgowego w Kaliszu przeciwko Towarzystwu (...) SA z siedzibą w W.

z pozwem o zapłatę zróżnicowanych kwotowo zadośćuczynień pieniężnych za krzywdę, której doznali w wyniku śmierci ich syna, brata i wnuka A. G. wraz z ustawowymi odsetkami oraz zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Nadto wniesli o zwolnienie od ponoszenia kosztów sądowych w całości.

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, że zmarły A. G. był synem B. G. i M. G., bratem D. G. (1) i małoletniego D. G. (2) oraz wnukiem J. G. (1) i J. G. (2). Podali, iż w dniu 12 marca 2014 r. w miejscowości D. kierujący autobusem Solaris S. nr rej. (...) nie zatrzymał się przed przekroczeniem przejazdu kolejowego i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu zbliżającemu się pociągowi osobowemu, doprowadzając w momencie przekroczenia torów do zderzenia się z nim. W wyniku zdarzenia zginął pasażer autobusu A. G.. Powodowie wskazali, że pismem z dnia 27 maja 2014 r. zgłosili szkodę ubezpieczycielowi, który po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłacił tytułem zadośćuczynienia na rzecz rodziców zmarłego B. G. i M. G. kwoty po 20.000 zł, na rzecz rodzeństwa D. G. (1) i małoletniego D. G. (2) kwoty po 12.000 zł i odmówił wypłaty świadczeń na rzecz dziadków J. G. (1) i J. G. (2). Powodowie podnieśli, iż zasądzone dotychczas kwoty są nieadekwatne w stosunku do krzywdy, jakiej doznali w wyniku śmierci A. G..

Postanowieniem z dnia 18 września 2014 r. Sąd Okręgowy w Kaliszu stwierdził swoją niewłaściwość i przekazał sprawę D. G. (1), małoletniego D. G. (2) zastępowanego przez przedstawiciela ustawowego M. G., J. G. (1) i J. G. (2) Sądowi Rejonowemu w Ostrowie W.. VI Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w K. jako właściwemu miejscowo i rzeczowo. Sprawa wpłynęła do Sądu w Krotoszynie w dniu 22 października 2014 r.

Postanowieniem z dnia 02 grudnia 2014 r. Sąd w osobie referendarza sądowego oddalił wnioski powodów o zwolnienie od ponoszenia kosztów sądowych w całości. Nie zgodzili się oni z przedmiotowym rozstrzygnięciem i złożyli zażalenie. Postanowieniem z dnia 12 stycznia 2015 r. Sąd utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

W odpowiedzi na pozew z dnia 01 czerwca 2015 r. (data wpływu) pozwany Towarzystwo (...) SA z siedzibą w W. reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Pozwany zakwestionował żądanie pozwu zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. Podniósł, że fakt istnienia bliskiej więzi pomiędzy zmarłym a powodami nie uzasadnia roszczeń zgłoszonych w pozwie, które są rażąco wygórowane w stosunku do poniesionej przez nich krzywdy. Wskazał, że wypłacone przez niego kwoty są odpowiednie, a powodowie nie wykazali, by przeżycia związane ze śmiercią A. G. przekraczały normalną reakcję na utratę osoby bliskiej. Nie przedłożyli żadnej dokumentacji, która pozwalałaby ustalić, jak długo cierpieli psychicznie, przez jaki czas utrzymywały się problemy oraz w jakim stopniu wpływały one na ich codzienne funkcjonowanie. Pozwany

zakwestionował również roszczenie odsetkowe wskazując, iż w sprawie o odszkodowanie winny być zasądzone od daty wyrokowania.

Na rozprawie w dniu 19 października 2015 r. pełnomocnik powodów przedłożył spis kosztów.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12 marca 2014 r. w miejscowości D. kierujący autobusem Solaris S. nr rej. (...) nie zatrzymał się przed przekroczeniem przejazdu kolejowego i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu zbliżającemu się pociągowi osobowemu, doprowadzając w momencie przekroczenia torów do zderzenia się z nim. W wyniku zdarzenia zginął pasażer autobusu A. G..

Zmarły A. G. był bratem D. G. (1) i małoletniego D. G. (2) oraz wnukiem J. G. (1) i J. G. (2).

Pojazd sprawcy wypadku w dacie zdarzenia był w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczony u pozwanego Towarzystwa (...) SA z siedzibą w W..

Powodowie reprezentowani przez zawodowego pełnomocnika pismem z dnia 27 maja 2014 r. zgłosili szkodę ubezpieczycielowi, który po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego decyzją z dnia 20 czerwca 2014 r. przyznał tytułem zadośćuczynienia na rzecz rodziców zmarłego M. G. i B. G. kwoty po 20.000 zł, na rzecz rodzeństwa D. G. (1) i małoletniego D. G. (2) kwoty po 12.000 zł zaś decyzją z dnia 03 lipca 2014 r. odmówił wypłaty świadczeń na rzecz dziadków J. G. (1) i J. G. (2).

(okoliczności bezsporne).

W momencie śmierci A. G. miał 15 lat. Mieszkał razem z rodzicami i braćmi D. i D. w D.. Uczył się w gimnazjum.

Powód D. G. (1) był starszym bratem A., w chwili jego śmierci miał 18 lat. Powód D. G. (2) był młodszym bratem A., w dacie wypadku miał 8 lat. Bracia byli ze sobą zżyci, spędzali wspólnie czas, razem odwiedzali dziadków.

D. bardzo ciężko przeżył śmierć brata. Po wypadku pojechał z ojcem na miejsce zdarzenia. Wołał brata, szukał, chodził po łące. Przez kilka dni po pogrzebie mama podawała mu leki uspokajające. Na kilka miesięcy wyłączył się z życia. Nie chciał spędzać czasu z kolegami. Przychodził ze szkoły, kładł się i spał. Zaczął wagarować. Nie otrzymał promocji z dwóch przedmiotów i musiał się przenieść do szkoły wieczorowej. Przed wypadkiem nie miał problemów z nauką. Chłopcy razem chodzili do szkoły podstawowej i do gimnazjum. Dzielił razem pokój. Mieli wspólne grono znajomych. Bracia ufali sobie, zwierzali się sobie. Grali razem w piłkę, w karty, jeździli rowerami. Przed wypadkiem D. lubił się pośmiać, „powariować”, teraz jest zamknięty w sobie.

Dla D. A. był autorytetem. Bawił się z nim, pomagał mu w nauce, spędzał z nim czas, chodził na spacer. Jak było trzeba, opiekował się nim. Czytał mu bajki na dobranoc. A. odprowadzał D. na autobus szkolny i odbierał z przystanku. Do chwili obecnej D. boi się jeździć autobusem do szkoły i z powrotem, po wypadku w ogóle nie chciał z niego korzystać. Jak wraca do domu, od razu opowiada, że kierowca zatrzymał się „na stopie” przed przejazdem kolejowym. Całe kieszonkowe, które dostaje chciałby przeznaczyć na znicze.

Jak jest jakiś wypadek chłopcy bardzo się denerwują. Obaj nadal czują złość do kierowcy autobusu, który spowodował wypadek. Bardzo często wspominają A.. Mają pamiątki po bracie, zdjęcia. Bardzo często odwiedzają go na cmentarzu. W święta Bożego Narodzenia z opłatkiem najpierw podeszli do zdjęcia brata. Chłopcy odbyli dwie wizyty u psychologa. Teraz powoli życie chłopców wraca do normy.

Powódka J. G. (1) była babcią, a powód J. G. (2) dziadkiem zmarłego A.. Mieszkają w C.. Mają 7 wnuków i wnuczkę.

Po uzyskaniu informacji o wypadku od razu pojechali na miejsce zdarzenia. Bardzo to przeżyli. A. często odwiedzał dziadków. Pomagał im w czynnościach domowych i rozmawiał z nimi, z dziadkiem o królikach. Spędzał tam też czas z kuzynostwem, które mieszkało wspólnie z dziadkami. Powodowie często odwiedzają A. na cmentarzu, wspominają go, w domu mają porozstawiane jego zdjęcia. Babcia odmawia różaniec, a dziadek płacze. Powodowie nie korzystali z pomocy psychologicznej ani psychiatrycznej.

Po śmierci A. cała rodzina wzajemnie się wspierała. Mogli ze sobą porozmawiać, wyżalić się, wypłakać.

(dowód: zeznania świadków: L. O. k. 76-77, D. G. (3) k. 77, M. G. k. 81-82, B. G. k. 83, zeznania powodów: J. G. (1) k. 89-90, D. G. (2) k. 91).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zgromadzonych w sprawie dokumentów, którym w całości dał wiarę oraz zeznań świadków i powodów, które to dowody nie budziły wątpliwości Sądu i nie były kwestionowane przez pozwanego (art. 230 kpc). Przekaz powodów

i słuchanych w sprawie świadków był w całości spójny, logiczny i zasługujący na wiarę. Spór między stronami sprowadzał się zaś do ustalenia, czy istnieją przesłanki do przyznania powodom J. i J. G. (2) zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku ze śmiercią wnuka A. G. oraz do określenia jego wysokości, a także do określenia wysokości świadczenia należnego braciom zmarłego D. i D. G. (2).

Sąd zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności podnieść należy, iż zasada odpowiedzialności pozwanego nie była sporna, jednak dla porządku wskazać należy, że zgodnie z art. 435§1 kc w związku z art. 436 kc, samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego środka, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Według natomiast art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124, poz. 1152 ze zmianami), z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Z mocy art. 36 ust. 1 wymienionej ustawy, odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego. W świetle przywołanych przepisów nie ma wątpliwości co do tego, że odpowiedzialność pozwanego zakładu ubezpieczeń ma charakter akcesoryjny w stosunku do odpowiedzialności samoistnego posiadacza pojazdu, i że powodowie mogą dochodzić zgłoszonych roszczeń bezpośrednio od pozwanego zakładu ubezpieczeń. Jednocześnie okoliczności faktyczne niniejszej sprawy nie dawały podstaw do przyjęcia, że zaszła którakolwiek z przyczyn wyłączających odpowiedzialność cywilną pozwanego, o której mowa w art. 436 kc w związku z art. 435§1 kc.

Roszczenia zgłoszone przez powodów oparte zostały na podstawie art. 446§4 kc, stanowiącego, że sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zadośćuczynienie stanowi formę rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej, a podstawą żądania jest doznana krzywda niemajątkowa w postaci ujemnych przeżyć związanych z cierpieniami psychicznymi i fizycznymi doznanymi po śmierci najbliższego członka rodziny. Świadczenie to ma stanowić sposób złagodzenia cierpień psychicznych po utracie osoby najbliższej, gdyż jego celem jest wyrównanie uszczerbków o charakterze niematerialnym związanym z doznaną krzywdą, która może przejawić się szeregiem negatywnych zjawisk w psychice i dalszej emocjonalnej egzystencji uprawnionego. Ustawodawca, dla określenia kręgu osób uprawnionych, posłużył się wyrażeniem najbliższy członek rodziny. Pojęcie to

w piśmiennictwie i judykaturze ujmowane jest stosunkowo szeroko, a obejmuje nie tylko rodziców i dzieci, ale i inne osoby spokrewnione ze zmarłym, w tym rodzeństwo. O tym, kto jest najbliższym członkiem rodziny decyduje faktyczny układ stosunków pomiędzy określonymi osobami, a nie formalna kolejność pokrewieństwa wynikająca w szczególności z przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, czy ewentualnie z powinowactwa. Aby więc ustalić, czy występujący o zadośćuczynienie jest najbliższym członkiem rodziny nieżyjącego sąd powinien stwierdzić, czy istniała silna i pozytywna więź emocjonalna pomiędzy dochodzącym tego roszczenia ze zmarłym (por. orzeczenie SN z dnia 10 grudnia 1969 r., III PRN 77/69, OSN 1970, nr 9, poz.160).

Zadośćuczynienie ma na celu złagodzenie cierpienia wywołanego utratą osoby bliskiej i zrekompensowania krzywdy za naruszenie prawa do życia w rodzinie. Zasadniczą przesłanką braną pod uwagę przy określaniu jego wysokości jest stopień natężenia krzywdy tj. cierpienie fizycznych i ujemnych doznań psychicznych (uchwała pełnego składu Izby Cywilnej SN z dnia 08 grudnia 1973 r., III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz. 145). Ze względu na niewymierny charakter krzywdy, oceniając jej rozmiar, należy wziąć pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, a w tym dramatyzm doznań osoby bliskiej zmarłego, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rolę jaką

w rodzinie pełniła osoba zmarłego, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, charakter i rodzaj zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, stopień w jakim pozostali członkowie będą umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości

i na ile zdolni są zaakceptować obecny stan rzeczy, skorzystanie z pomocy fachowej w czasie radzenia sobie w tej trudnej sytuacji, proces leczenia doznanej traumy mający na celu pomoc

w odbudowie struktury rodziny i przywrócenie znaczenia każdego z jej członków (tak wyrok SA w Ł. z dnia 14 kwietnia 2010 r., I ACa 178/10, Lex).

Zmarły A. G. niewątpliwie był dla powodów osobą najbliższą, bratem D. i D. G. (2) oraz wnukiem J. i J. G. (2).

Zasądzenie zadośćuczynienia na podstawie przepisu art. 446§4 kc nie jest uzależnione od wykazania, że osoba najbliższa, dochodząca zadośćuczynienia, na skutek śmierci członka rodziny doznała uszczerbku na zdrowiu psychicznym. Nie można zatem podzielić stanowiska pozwanego, że o rozmiarze krzywdy należałoby wnioskować na podstawie ustalenia, czy powodowie korzystali z pomocy specjalistycznej, jak długo i w jakim zakresie. Krzywda każdorazowo musi być bowiem oceniana indywidualnie, w związku z czym nie można w sposób automatyczny wnioskować, że brak leczenia psychiatrycznego lub psychologicznego wskazuje na błahość krzywdy lub też jej niewielki rozmiar. Zgłoszenie się do specjalisty i podjęcie terapii psychologicznej lub psychiatrycznej jest indywidualną decyzją poszkodowanego i pozostaje wypadkową wielu czynników: świadomości konieczności uzyskania specjalistycznej pomocy, środowiska, w którym funkcjonuje poszkodowany, wsparcia uzyskiwanego od osób najbliższych, sytuacji osobistej (związanej choćby z obciążeniem obowiązkami), a także gotowości otwarcia się przed obcymi osobami (jakimi bądź co bądź są lekarze czy terapeuci). Trzeba było również mieć na uwadze, że po śmierci A. G. powodowie mogli liczyć na wsparcie rodziny, z którą łączyła ich wspólność odczuć i wspomnień. Nie można zatem przyjmować, że rozmiar krzywdy powodów jest niewielki z uwagi na to, że nie zgłosili się oni (J. i J. G. (3)) do psychologa lub psychiatry celem otrzymania pomocy, lub też że wizyt było zbyt mało (D.

i D. G. (4)). W sytuacji, w której prawidłowo funkcjonująca rodzina łagodzi doznane cierpienia, wspierając się wzajemnie i dając sobie oparcie, to brak skorzystania przez poszkodowanego z pomocy terapeuty nie może dowodzić błahości krzywdy (por. (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 23 kwietnia 2012 r., I ACa 330/13).

Traumatyczna sytuacja, jaką niewątpliwie jest śmierć osoby bliskiej powoduje, że osoba której to dotyczy nagle znajduje się w kryzysie psychicznym, tym wyraźniejszym, im bardziej utrata jest niespodziewana i tym dotkliwszym, im silniejsze więzi emocjonalnie łączyły ją z osobą zmarłą.

Proces żałoby, jego przebieg, czas trwania i sposób radzenia sobie z emocjami, ma charakter indywidualny i nie podlega ocenie w kategoriach wiedzy specjalnej ani w też w kategoriach normatywnych. Innymi słowy, nie istnieje coś takiego jak obiektywny, abstrakcyjnie ujmowany, „prawidłowy” wzorzec żałoby, do którego należałoby odnosić zachowania i postawy osób, które dochodzą swych roszczeń po śmierci osoby najbliższej. Indywidualny charakter

krzywdy, wywołanej utratą osoby najbliższej, wyklucza dokonywanie ocen tego rodzaju, w związku z czym strona pozwana nie mogła się domagać oddalenia żądań pozwu z uwagi na to, że w jej ocenie powódki przeżywały utratę brata w taki sam sposób, w jaki większość ludzi przeżywa śmierć osoby bliskiej. W procesie wywołanym powództwem opartym na przepisach art. 446§4 kc ocena rozmiaru krzywdy nie polega bowiem na jej porównaniu z abstrakcyjnie ujmowanymi odczuciami członków rodziny, które w sytuacjach typowych żywią oni po śmierci krewnego. Zadaniem sądu jest zbadanie więzi, jaka łączyła zmarłego z członkami rodziny, dochodzącymi zadośćuczynienia i jedynie na tej podstawie wnioskowanie o rozmiarach krzywdy osób najbliższych, stanowiącej następstwo pozbawienia ich prawa do życia w pełnej rodzinie (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 23 kwietnia 2012 r., I ACa 330/13).

Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe doprowadziło do wniosku, że rodzina powodów do dnia wypadku funkcjonowała prawidłowo, tj. zgodnie i harmonijnie, dając sobie wzajemne oparcie zarówno w sytuacjach zwykłych, codziennych, jak i w sytuacjach wymagających zwiększonego wysiłku i zaangażowania. Powodowie D. i D. G. (5) utracili brata, z którym łączyły ich szczere, silne relacje, na którego mogli liczyć w każdej życiowej sytuacji, który w potrzebie wspierał ich emocjonalnie. Powodowie J. i J. G. (3) utracili zaś wnuka. Sama okoliczność, że dziadkowie nie zamieszkiwały razem ze zmarłym, nie prowadzi do wniosku, że nie łączyły ich z wnukiem silne więzi emocjonalne. Podkreślenia wymaga, że opisane relacje są charakterystyczne dla poprawnie, harmonijnie funkcjonującej rodziny, a ich nagłe zerwanie przez śmierć jednego z jej członków oznacza, że pozostali członkowie rodziny, pozbawieni obecności, wsparcia i pomocy zmarłego nagle i przedwcześnie członka rodziny, doznali krzywdy podlegającej naprawieniu przez zasądzenie na ich rzecz tytułem zadośćuczynienia odpowiedniej sumy pieniężnej, o której mowa w treści art. 446§4 kc. Nie sposób bowiem podzielić poglądu pozwanego zakładającego, że zadośćuczynienie należy się jedynie wtedy, gdy więź między zmarłym a dochodzącym zadośćuczynienia członkiem rodziny ma postać kwalifikowaną, tj. w sposób szczególny i wyjątkowy wykracza poza normalne przywiązanie, jakie w typowych warunkach zwykle istnieje między krewnymi (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 25 października 2013 r., I ACa 946/13).

Ustalenia stanu faktycznego dawały podstawę do przyjęcia, że obaj bracia podobnie przeżyli śmierć A., choć każdy w sposób adekwatny do swojego wieku. Dla każdego z nich było zdarzenie niezwykle traumatyczne, tym bardziej, że nagle i niespodziewane. Obaj chłopcy bardzo często wspominają A.. Mają po nim pamiątki i zdjęcia, odwiedzają go na cmentarzu. Po wypadku obaj stracili radość życia, zamknęli się w sobie. Obaj odbyli po dwie wizyty u psychologa. Nadto wspierała ich rodzina. Teraz powoli życie chłopców wraca do normy.

Podobnie Sąd uznał, iż śmierć A. była porównywalną traumą dla dziadków J. i J. G. (2). Oboje przeżyli wstrząs, niedowierzanie i rozpacz. Powodowie często odwiedzają A. na cmentarzu, wspominają go, w domu mają porzucane jego zdjęcia. Nie korzystali z pomocy psychologicznej ani psychiatrycznej, wspierali ich członkowie rodziny. Mają jeszcze 7 wnuków i wnuczkę.

Dokonując oceny zgłoszonego przez powodów D. G. (1) i D. G. (2) żądania pod kątem rozmiaru doznanej krzywdy Sąd miał na uwadze, że jakkolwiek relacja powodów z bratem była bliska i serdeczna, a okoliczności wypadku tragiczne, to nie bez znaczenia pozostaje tu okoliczność, że po jego śmierci nie zostali całkowicie osamotnieni. Powodowie zamieszkują wspólnie, razem z rodzicami. Nie utracili zatem jedyne rodzeństwa, a mają jeszcze siebie nawzajem, mogą liczyć na swoją pomoc i wsparcie. Obaj chłopcy wspominają brata, pielęgnują jego pamięć, odczuwają żal z powodu jego tragicznego i przedwczesnego odejścia, ale ich życie powoli wraca do normy.

Uwzględniając odczucia żalu i dolegliwości psychiczne powodów D. G. (2) i D. G. (1) po stracie brata, stopień zażyłości, bliskości i więzi emocjonalnej oraz relacji w rodzinie Sąd uznał, iż odpowiednim dla nich, przy uwzględnieniu już wypłaconej kwoty po 12.000 zł zadośćuczynieniem jest kwota po 25.000 zł. W ocenie Sądu tak ustalone zadośćuczynienie stanowi „odpowiednią sumę”, uwzględnia wszystkie okoliczności niniejszej sprawy i jest adekwatne do stopnia doznanej przez powodów krzywdy (pkt 1 i 5 sentencji wyroku). Dlatego też Sąd oddalił powództwo

w pozostałym zakresie uznając, że żądane zadośćuczynienie było zbyt wygórowane i nieadekwatne to stopnia pokrzywdzenia powodów (pkt 2 i 6 sentencji wyroku).

Oceniając żądanie zgłoszone przez powodów J. G. (1) i J. G. (2) pod kątem rozmiaru doznaney krzywdy Sąd miał na uwadze, że jakkolwiek relacja powodów z wnukiem była bliska i serdeczna, a okoliczności wypadku tragiczne, to nie bez znaczenia pozostaje tu okoliczność, że po jego śmierci nie zostali całkowicie osamotnieni. Mają jeszcze 7 wnuków i wnuczkę. Nie utracili zatem jedynego wnuka, a mają jeszcze mogą liczyć na pomoc i wsparcie pozostałych wnucząt. Nadto powodowie nie zamieszkiwali wspólnie ze zmarłym, spotykali się przy okazji odwiedzin i świąt. Dziadkowie nadal wspominają wnuka, pielęgnują jego pamięć, odwiedzają go na cmentarzu.

Uwzględniając odczucia żalu i dolegliwości psychiczne powodów J. G. (1) i J. G. (2) po stracie wnuka, stopień zażyłości, bliskości i więzi emocjonalnej oraz relacji w rodzinie Sąd uznał, iż odpowiednim dla nich zadośćuczynieniem jest kwota po 10.000 zł. W ocenie Sądu tak ustalone zadośćuczynienie stanowi „odpowiednią sumę”, uwzględnia wszystkie okoliczności niniejszej sprawy i jest adekwatne do stopnia doznaney przez powodów krzywdy (pkt 9 i 13 sentencji wyroku). Dlatego też Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie uznając, że żądane zadośćuczynienie było zbyt wygórowane i nieadekwatne to stopnia pokrzywdzenia powodów (pkt 10 i 14 sentencji wyroku).

Zasądzone kwoty uwzględniają zarówno opisany wyżej rozmiar krzywdy powodów, jak i to, że powodowie i pozostali krewni nadal tworzą prawidłowo funkcjonującą, wspierającą się rodzinę.

Stosownie do art. 481§1 i 2 kc, wierzyciel może żądać odsetek, jeżeli dłużnik opóźnił się ze spełnieniem świadczenia. Wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru orzeczenia kształtującego treść stosunku prawnego, czy orzeczenia waloryzacyjnego wysokość należnego powodowi świadczenia, gdzie odsetki liczy się od daty wyrokowania. Jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania, to dłużnik powinien spełnić świadczenie niezwłocznie po wezwaniu (art. 455 kc). W wypadku opóźnienia dłużnika, wierzyciel jest uprawniony do odsetek od nieterminowego spełnionego świadczenia pieniężnego. Roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia co do zasady nie podlega odrębnym regułom w zakresie terminu spełnienia świadczenia przez dłużnika. Dłużnik popada w opóźnienie - według zasady określonej w art. 455 kc - jeśli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne, także wówczas, gdy kwestionuje istnienie lub wysokość świadczenia. Wymagalność zadośćuczynienia i związany z nią obowiązek zapłaty odsetek za opóźnienie przypadają na dzień doręczenia dłużnikowi odpisu pozwu chyba, że wcześniej był wzywany do zapłaty (por. wyrok SA w Łodzi z dnia 23 lipca 1998 r., I ACa 343/97, OSA 1999/1/2). Natomiast w myśl art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152

z późn. zm.) zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Zasądzenie odsetek od daty wyrokowania prowadzi w istocie do ich umorzenia za okres przed datą wyroku

i stanowi nieuzasadnione uprzywilejowanie dłużnika, skłaniając go niekiedy do zwlekania

z wykonaniem opóźnionego świadczenia w oczekiwaniu na orzeczenie sądu znoszące obowiązek zapłaty odsetek za wcześniejszy okres. W tej sytuacji nie sposób przychylić się do twierdzeń o zasadności ustalenia odsetek od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia od dnia wydania wyroku.

Powodowie reprezentowani przez zawodowego pełnomocnika pismem z dnia 27 maja 2014 r. zgłosili szkodę ubezpieczycielowi. Decyzją z dnia 20 czerwca 2014 r. pozwany przyznał tytułem zadośćuczynienia na rzecz na rzecz rodzeństwa D. G. (1) i małoletniego D. G. (2) kwoty po 12.000 zł, zaś decyzją z dnia 03 lipca 2014 r. odmówił wypłaty świadczeń na rzecz dziadków J. G. (1) i J. G. (2). Powodowie domagali się zasądzenia dochodzonych pozwem roszczeń od dnia następnego po wydaniu powyższych decyzji. Powyższe usprawiedliwiało przyjęcie, iż pozwany pozostawał w opóźnieniu w spełnieniu świadczeń dochodzonych w postępowaniu likwidacyjnym od dnia 21 czerwca

2014 r. wobec powodów D. i D. G. (2) oraz od dnia 04 lipca 2014 r. wobec powodów J. i J. G. (2) i od tych dat zasądził odsetki ustawowe należne od tych roszczeń, zgodnie z żądaniem pozwu.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd zasądził od pozwanego na rzecz D. G. (2) reprezentowanego przez matkę M. G. i D. G. (1) kwoty po 25.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty, zaś na rzecz J. G. (1) i J. G. (2) kwoty po 10.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 04 lipca 2014 r. do dnia zapłaty.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu wyrażoną w art. 100 kpc polegającą na tym, że każda ze stron ponosi koszty procesu w takim stopniu, w jakim przegrała sprawę.

Na koszty procesu w sprawie z powództwa D. G. (1) i D. G. (2) złożyła się opłata sądowa w kwocie po 2.500 zł obliczona zgodnie z art. 13 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.), koszty zastępstwa procesowego stron w kwocie po 2.400 zł obliczone zgodnie z §6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.), koszty opłaty skarbowej w kwocie po 21,25 zł obliczone zgodnie z art. 1 ust. 1 pkt 2a ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (Dz.U. 2006, Nr 86, poz. 960 z późn. zm.) oraz koszty dojazdu pełnomocnika powodów na rozprawę w dniu 08 czerwca 2015 r., 24 sierpnia 2015 r. i 10 października 2015 r.

Na koszty procesu w sprawie z powództwa J. G. (1) i J. G. (2) złożyła się opłata sądowa w kwocie po 1.000 zł obliczona zgodnie z art. 13 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.), koszty zastępstwa procesowego stron w kwocie po 2.400 zł obliczone zgodnie z §6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.), koszty opłaty skarbowej w kwocie po 21,25 zł obliczone zgodnie z art. 1 ust. 1 pkt 2a ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (Dz.U. 2006, Nr 86, poz. 960 z późn. zm.) oraz koszty dojazdu pełnomocnika powodów na rozprawę w dniu 08 czerwca 2015 r., 24 sierpnia 2015 r. i 10 października 2015 r.

Sąd zasądzając wynagrodzenie za czynności radcy prawnego z tytułu zastępstwa prawnego powodów, zgodnie z §2 powołanego wyżej rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości wziął pod rozwagę nakład pracy pełnomocnika, a także charakter sprawy i wkład pracy pełnomocnika

w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Zasadą jest przyznanie wynagrodzenia w stawce minimalnej. Sąd nie dopatrywał się szczególnych okoliczności wskazujących na większy niż przeciętnie nakład pracy pełnomocnika powodów, a sprawa nie miała skomplikowanego charakteru pod względem prawnym. W szczególności wskazać należy, iż w sprawie nie była kwestionowana zasada odpowiedzialności pozwanego. Sporna była tylko wysokość roszczenia dochodzonego przez powodów. W tych okolicznościach brak było w ocenie Sądu podstaw do przyznania stronie powodowej wynagrodzenia radcy prawnego wyższego niż minimalne.

Koszty opłaty skarbowej i koszty dojazdu wynikające łącznie ze spisu kosztów przedłożonego przez pełnomocnika powodów Sąd rozdzielił równo na każdego powoda ((85+426,26):4).

Z uwagi na okoliczność, że każdy z powodów wygrał proces w 50%, każda ze stron winna ponieść jego koszty po połowie.

Mając na uwadze wynik sprawy Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów D. G. (1) i małoletniego D. G. (2) reprezentowanego przez matkę M. G. kwotę po 1.305,50 zł (pkt 3 i 7 sentencji wyroku), zaś na rzecz powodów J. G. (1) i J. G. (2) kwotę po 555,50 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa (pkt 11 i 15 sentencji wyroku).

Jednocześnie, z uwagi na wynik sprawy, Sąd zniósł wzajemnie pomiędzy stronami koszty zastępstwa procesowego.

SSR Katarzyna Górna-Szulawa